Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 56 Kraków, czwartek 9 marca 1922 Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie
Zagranicą miesięcznie 800 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256
Cena numeru 20 Mk

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Kobierzyn w Warszawie

Nigdy jeszcze nie okazało się tak jasno, jak podczas obecnego przesilenia, że **metody polityczne narodowej demokracyi wiodą prosto do zrobienia z Polski domu waryatów.**

Dziś chyba każdy już widzi i rozumie — z wyjątkiem tępych głów endeckich — że przy takim stanie rzeczy państwo istnieć nie może! Co teraz widzimy w Warszawie, to błazeństwo równie bezmyślne, jak bezczelne, okrywające Polskę w oczach świata śmiesznością i wstydem!

Ze wszystkiego robi się błazeńską szopkę. Ten przyjazd sejmu wileńskiego do Warszawy, aby nie podpisać Unii z Polską, — te teatralne szopki wyrabiane z arcybiskupem, który właściwie bardzo mało ma wspólnego z Litwą, bo większą część życia przesiedział we Lwowie w tamtejszej kliczce endeckiej,— ten marszałek wileński, który nie chce wysiąść z wagonu dlatego, że jego zdaniem za mały orszak gapiów zebrał się na dworcu kolejowym na jego powitanie, — ten generał Haller, wojskowy w czynnej służbie, rozlepiający bezczelnie na ulicach Warszawy odezwy przeciw rządowi, — to wszystko razem czyż to nie istny dom waryatów?

A do tego Sejm polski! Ten konwent seniorów, który odrzuca wniosek rządu, a równocześnie każe temuż rządowi dalej pozostać w urzędzie i zwraca się do Naczelnika państwa, żeby nie przyjął dymisyi tego rządu, — czy można sobie wyobrazić farsę bardziej głupkowatą?

Żadna propaganda zagraniczna nic nam nie pomoże, nie zatrze tego obrazu Kobierzyna w Warszawie, który się wryje w pamięć zagranicy i urobi u niej niewzruszoną opinię, że Polska to kraj bezmózgich pieniaczy, półgłówków i szopkarzy, których zgoła na seryo brać nie można, którzy są obsolutnie niezdolni do rządzenia sami sobą.

Toteż Naczelnik państwa postąpił jako człowiek z rozumem i charakterem, nie pozwalając wciągnąć swej osoby do tej szopki, lecz przyjmując dymisyę gabinetu p. Ponikowskiego wbrew uchwale konwentu seniorów. Naczelnik państwa wyszedł z tego założenia, że czas położyć kres nieodpowiedzialnemu wichrzeniu: kto nawarcholił, niech ponosi odpowiedzialność. Narodowa demokracya narobiła bigosu, niechże tedy ona ponosi konsekwencye! Dobrze uczynił Naczelnik państwa, że nie pozwolił na zaciemnienie odpowiedzialności, zbrodniczej szopce waryatów zakreślił bodaj jakąś granicę.

W nazwie, której tu używamy dla określenia charakteru obecnego przesilenia, niema przesady. Wszak jest w tem wszystkiem wybitny, nie dający się przeoczyć rys psychopatyczny. Wstrząs dziejowy, który przywrócił Polsce niepodległość, wydobył zarazem na wierzch męty naszego społeczeństwa. Ksiądz Lutosławski jest reżyserem! A zastęp skończonych durniów aktorami szopki! W takich oto rękach są losy państwa. Czyż może ono długo tak istnieć?

Nie! Tak trwać długo nie może: kto wie, czy to nie doprowadzi rychlej, niż się spodziewać można, do zupełnej anarchii, albo do — dyktatury.

Przecie z całej Polski nie da się zrobić Kobierzyn!

Stałoby się to, gdyby się rządy dostały w ręce endeków. Nie mają oni rządów w swoich łapach, a i tak już potrafili doprowadzić do bezprzykładnego „bałaganu". Cóżby to było dopiero, gdyby im się udało dorwać do rządów, do których rwą się tak namiętnie!

Dla swego egoizmu partyjnego nie zawahała się ta banda doprowadzić do niesłychanego skandalu, kompromitującego Polskę w chwili, gdy oczy całego świata były na nią zwrócone z powodu sprawy wileńskiej. Ta maffia okazała już dostatecznie, że zdolna jest do wszystkiego i przed niczem się nie cofnie. Ktoby od niej Polskę radykalnie oswobodził, miałby wiekopomną około przyszłości naszej ojczyzny zasługę!

Nowy gabinet Ponikowskiego

Konwent seniorów oświadczył się za kandydaturą Ponikowskiego na premiera — Klęska endecyi — Ostrzeżenie mocarstw sprzymierzonych

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 7 marca.

Dzień dzisiejszy sprowadził w sprawie kryzysu gabinetowego wyjaśnienie. Rano rzucano rozmaite nazwiska, jak Plucińskiego, Nowodworskiego, ale te koncepcye okazały się **bezpodstawne.**

O 5 po poł. zebrał się konwent seniorów.

Marszałek zwrócił się do sronnictw centrowych z prośbą o przedstawienie wyniku dotychczasowych pertraktacyi.

Pos. **Witos** stwierdza wynik **negatywny** ze względu na to, że stronnictwa lewicowe obstają przy swem stanowisku **niewstąpienia do gabinetu koalicyjnego.**

Poseł **Skulski** składa podobne oświadczenie.

Poseł **Matakiewicz** wygłasza dłuższe przemówienie, które nie zostało poważnie przyjęte.

Marszałek prosi, aby przywódcy stronnictw nie bawili się w ciuciubabkę.

Poseł **Witos** zwraca się do marszałka z prośbą, aby ze swej strony nie bawił się w ciuciubabkę, gdyż sytuacya jest mu dobrze znana.

Marszałek zwraca się do posła Chądzyńskiego (chadek) o wyjaśnienie jego stanowiska.

Poseł **Chądzyński** oświadcza, że pertraktacye z PSL nie doprowadziły do wyniku, gdyż PSL nie przyjęło postulatów społecznych. Cóż dopiero mówić o innych stronnictwach, które stoją na prawo od Witosa!

Marszałek zwraca się do **Witosa**, który oświadcza, że klub jego pozostaje na poprzedniem stanowisku.

Marszałek zwraca się do **Głąbińskiego**, który oświadcza, że przy poprzednim kryzysie usiłował stworzyć większość, ale odniósł fiasko. **Takie fiasko czeka go i teraz**, dlatego on tej misyi się nie podejmuje.

Wobec tego marszałek wzywa stronnictwa, które skłonne są utworzyć gabinet koalicyjny, aby pozostały na sali.

Pozostają na sali: endecy, chadecy, klub mieszczański, Dubanowicz, Skulski, Matakiewicz, klub pracy konstytucyjnej — razem **195 posłów.**

Reszta stronnictw wychodzi.

Krok posłów Francyi, Anglii i Włoch

W czasie obrad konwentu minister spraw zagranicznych p. Skirmunt wezwał marszałka do telefonu i zakomunikował mu, że dziś otrzymał zawiadomienie posłów francuskiego, angielskiego i włoskiego, którzy oświadczyli, że **inkorporacya Wileńszczyzny bez zastrzeżeń będzie ze strony ich rządów źle przyjęta.**

Lutosławski, Głąbiński, Seyda i inni endecy oświadczenie to przyjmują **chóralnym śmiechem.**

Ks. **Maciejewicz**: Pan minister się boi!

Pos. **Dubanowicz**: Niech będzie źle przyjęte!

Pos. tow. **Diamand**: Tutaj macie odwagę śmiać się, ale czemuście się nie śmiali w Spa?

Dalsze obrady konwentu odroczono na godzinę. W czasie przerwy endecy i stronnictwa endekujące rozważali możliwość utworzenia gabinetu prawicowego.

Po godzinie zaczęły się dalsze obrady konwentu. Endecya złożyła oświadczenie, że **konferencya stronnictw prawicowych nie doprowadziła do wyniku.** Endecy doszli do przekonania, że może być utworzony **tylko rząd parlamentarny.** Na premierów wysunęli Plucińskiego i 6 wojewodów, wśród nich osławionego Pękosławskiego z Zagłębia Dąbrowskiego.

Pos. **Rosset** zwrócił uwagę, że **popiera kandydaturę Ponikowskiego.**

Ponieważ Pluciński odpowiedział telegraficznie,

że nie może przyjechać, zaś do 6 wojewodów nikt przyznać się nie chciał, postawiono kandydaturę Ponikowskiego.

W głosowaniu kandydatura ta uzyskała 247 głosów. Za głosowały następujące stronnictwa: Witos, Skulski, PPS, Wyzwolenie, N. R, klub mieszczański, klub pracy konstytucyjnej i Stapińszczycy.

Rosset i Skulski oświadczyli, że głosowanie swe uzależniają od załatwienia sprawy wileńskiej.

Marszałek chciał zarządzić głosowanie nad kandydaturą Plucińskiego, zaniechał jednak tego, gdy mu zwrócono uwagę, że to byłby nietakt.

Jutro po porozumieniu się z Ponikowskim marszałek przedstawi jego kandydaturę Naczelnikowi państwa.

W tej chwili marszałek udał się do prezydyum Rady ministrów na konferencyę z p. Ponikowskim.

Ponikowski u Naczelnika państwa

Warszawa. (PAT). Prezydent ministrów Ponikowski złożył wczoraj Naczelnikowi państwa sprawozdanie o sprawach bieżących administracyi wewnętrznych. Między innymi referował o budżecie na rok bieżący, który od wczoraj omawiany jest na Radzie ministrów. Jak donoszą dzienniki, budżet ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego na rok bieżący wynosi 10% całego budżetu, w wydatkach zwyczajnych 10% a w wydatkach nadzwyczajnych 10%. Pod względem sumy wydatków ministerstwo wyznań religijnych stoi na czwartem miejscu.

Rokowania górnośląskie zbliżają się ku końcowi

P. Calonder rozstrzygnie sporne punkta

Berlin. (PAT) Dzienniki donoszą, iż przewodniczący niemiecko-polskich rokowań gospodarczych w sprawie Górnego Śląska prezydent Calonder udał się na kilka dni do Montreux. Dnia 11 bm. **będą mu przedłożone punkty sporne,** co do których delegacya niemiecka i polska nie osiągnęły zgody. Punktów tych jest 14. Dnia 14 marca Calonder na publicznem posiedzeniu ma powziąć decyzyę w sprawie punktów spornych.

Telefon z G. Śląska do Polski

Warszawa. (PAT) Wobec bliskiego przekazania Polsce części Górnego Śląska ministerstwo poczt i telegrafów przystąpiło do budowy linii telefonicznych łączących Górny Śląsk z Warszawą, Krakowem, Sosnowcem i Częstochową. Specyalna linia połączy Katowice z Warszawą.

Niezwykłe żądanie niemieckie

Katowice. (AW) Naczelna Rada ludowa otrzymała powiadomienie, że delegacya niemiecka w Genewie, zamierza zażądać, by w niemieckiej części Górnego Śląska wykładano zamiast języka polskiego tak zwany „wasserpolnisch“. Jestto gwara nieużywana przez lud śląski lecz jedynie przez część zgermanizowanego mieszczaństwa. Wiadomość powyższa wywołała oburzenie ludności, gdyż gwara ta jest z pozoru językiem polskim, w rzeczywistości skażonym bardzo licznymi wyrażeniami pochodzenia niemieckiego. Panuje przekonanie, że delegacya niemiecka wystąpiła z tym projektem jedynie w celu **przedłużenia rokowań.**

Konferencya w Genui 10 kwietnia

Wiedeń. (PAT). „Neue Freie Presse“ donosi z Rzymu, że podsekretarz stanu ministerstwa spraw wewnętrznych oświadczył, iż sądzi, że dzień 10 kwietnia może uchodzić za definitywny termin otwarcia konferencyi w Genui. Rada ministrów ustaliła ten termin, ponieważ zgodziły się nań wszystkie ministerstwa.

Narady nad kwestyą rosyjską

Paryż. (PAT). Prace komisyi rzeczoznawców **francuskich,** powołanych do omówienia kwestyi technicznych, związanych z konferencyą genueńską, zostały ukończone. Sprawozdanie komisyi wymaga jeszcze tylko aprobaty rządu. Jak się dowiaduje „Matin“, głównym przedmiotem narad była **sprawa rosyjska.** Rzeczoznawcy francuscy doszli do przekonania, że system długoterminowych umów dzierżawnych dałby nowym konsorcyom w Rosyi lepsze gwarancye, niż całkowite przekształcenie ustawodawstwa społecznego i ekonomicznego Rosyi sowieckiej. Pozatem komisya jest zdania, że system sądów mieszanych, w skład których weszliby Rosyanie i cudzoziemcy, lepiej zabezpieczałby cudzoziemców niż tak zwany system kapitulacyi. Co się tyczy praktycznej strony nawiązywania stosunków gospodarczych z Rosyą, rzeczoznawcy są zdania, że należy to uczynić **stopniowo,** poczynając od okolic, w których wywóz materyałów rosyjskich mógłby się odbywać najwygodniej i przy nakładzie najmniejszych kosztów.

Lloyd George zostaje

Londyn. (PAT). Reuter. Ze źródeł parlamentarnych poinformowanych donoszą, iż przesilenie gabinetowe można uważać za zażegnane, ponieważ Lloyd George na usilną prośbę swych zwolenników unionistycznych postanowił **pozostać w urzędzie.**

Londyn. (PAT). W kuluarach Izby zapewniają, że kryzys gabinetowy został zażegnany, ponieważ Lloyd George dzięki usilnym namowom unionistów zdecydował się **pozostać na stanowisku.**

Leafield. (PAT. Radio) Lloyd George zachorował na bronchitis. W następstwie tego na skutek rad lekarzy wstrzyma się od wszelkiej pracy i wyjedzie na urlop. Na razie nie można oznaczyć, jak długo zabawi na wypoczynku. Przypuszczają, że wypoczynek ten potrwa czas dłuższy. Fakt ten komplikuje obecną sytuacyę polityczną, co do której nie można orzec, jakim ulegnie zmianom.

Uchwały budżetowe Rady ministrów

Warszawa. (TAT) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 7 bm. rozpatrywała projekt ustawy skarbowej na rok 1922 i uzgodniła preliminarz budżetowy kancelaryi cywilnej Naczelnika państwa, sejmu ustawodawczego, naczelnej Izby kontroli, prezydyum Rady ministrów, ministerstwa spraw zagranicznych, ministerstwa spraw wojskowych, wreszcie ministerstwa spraw wewnętrznych. Dalsze preliminarze Rady ministrów rozpatrywać będzie na posiedzeniu jutrzejszem.

Sprawa Jaworzyny

Praga. (AW) „Tribuna“ donosi, że prace komisyi dla spraw Jaworzyny trwać będą od kilku tygodni **do kilku miesięcy.** Decyzya w sprawie Jaworzyny nie będzie wymagała ratyfikacyi parlamentu, ponieważ decyzya należy do kompetencyi komisyi delimitacyjnej. W każdym razie rząd czeski nie poczyni żadnych kroków decydujących w sprawie Jaworzyny, bez porozumienia się najpierw **ze stronnictwami.**

Zniżka taryf kolejowych — przeciw drożyźnie

Warszawa. (PAT) Ministerstwo kolei komunikacje: Celem przeciwdziałania ujawniającej się tendencyi do **nowej zwyżki cen** na artykuły żywności, ministerstwo kolei w szeregu zarządzeń, mających ułatwić dopływ do miast i ośrodków przemysłowych większych ilości tych artykułów, wprowadziło **od 10 bm. do dnia 15 kwietnia** 20% obniżki taryfowe dla przewozu w przesyłkach zwykłych następujących artykułów żywnościowych: zboża w ziarnie, grochu i fasoli, ziemniaków, mąki i kaszy, mleka, mięsa świeżego, smalcu, słoniny i sadła, kapusty kiszonej itp. Obniżka ta stosuje się jedynie do przewozu **wewnątrz państwa.** Oprócz tego ministerstwo kolei zarządziło, aby transporty powyższych artykułów żywnościowych były przyjmowane do przewozu według czwartej kategoryi planu przewozowego, co jeszcze bardziej zabezpieczy te transporty przed brakiem wagonów. Ministerstwo kolei żywi nadzieję, że wskazane zarządzenie nie pociągnie za sobą straty dla skarbu państwa, ale przeciwnie wpłynie istotnie na **obniżenie cen artykułów żywnościowych.**

Ogłoszenie ustawy o zamachu na 8-godzinny czas pracy w handlu

Warszawa. (PAT). Wyszedł z druku Nr 14 Dziennika ustaw z dnia 6 marca br., który zamieszcza w pozycyi 127 ustawę z dnia 14 lutego br. zmieniającą ustawę z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu.

Depozyty polskie w Wiedniu

Warszawa. (PAT). W kasie austryackiego ministerstwa spraw zagranicznych w Wiedniu znajduje się pewna ilość depozytów, złożonych swojego czasu w byłym konsulacie monarchii austro-węgierskiej w Warszawie, które dotychczas nie zostały podjęte. Depozyty te składają się z dokumentów i papierów wartościowych, opiewających na większe sumy. Deponenci względnie ich spadkobiercy, posiadający obecnie obywatelstwo polskie, zechcą zgłosić się bądź osobiście bądź pisemnie do departamentu konsularnego ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie otrzymają bliższe informacye.

Obrady III Międzynarodówki w Moskwie

Moskwa. (AW) Komitet wykonawczy trzeciej Międzynarodówki zakończył swe obrady, przyjmując szereg rezolucyi. Uchwała w sprawie wspólnego frontu przyjętą została 46 głosami przeciw 10 głosom przedstawicieli partyi komunistycznych Francyi, Włoch i Hiszpanii. Imieniem tych partyi oznajmił Francuz Cachin, że poddają się oni decyzyi większości, wyraził jednak nadzieję, że komitet wykonawczy przy przeprowadzeniu uchwały będzie rachował się ze zdaniem mniejszości.

Przyjęto również rezolucyę o współpracy konferencyi z innymi międzynarodówkami (uchwała frankfurcka) tudzież o jak najrychlejszym jej zwołaniu. Następnie przyjął komitet do wiadomości tezę Sokolnikowa o nowej polityce ekonomicznej Rosyi sowieckiej i uchwalił szereg rezolucyi, występujących zarówno przeciwko militaryzmowi jak i przeciw zbytniemu pacyfizmowi Rad robotniczych.

Ameryka przeciw rządowi sowietów

Nauen. (PAT. Radio) „Daily Telegraph“ dowiadue się z Waszyngtonu o panującem tam oburzeniu na sowiety, które zużyły środki komitetów ratunkowych na cele propagandy bolszewickiej. Harding wycofał się od udziału w komitecie, jak również szereg amerykańskich senatorów i działaczy. Smutną sławę pozyskał w tej sprawie lekarz rosyjski Dubowskij.

Co Niemcy zapłacą

Londyn. (PAT). „Daily Telegraph“ donosi, że komisya reparacyjna ustaliła ogólną sumę świadczeń niemieckich w roku 1922 na 720 milionów marek w złocie gotówką i 145 milionów marek złotem w świadczeniach rzeczowych.

Paryż. (PAT). W myśl postanowień traktatu pokojowego dostarczyły Niemcy w r. 1921 na rzecz Jugosławii świadczeń rzeczowych wartości 30 milionów marek w złocie. Świadczenia rzeczowe na rok 1922 zostały preliminowane na rzecz Jugosławii przez komisyę reparacyjną w równowartości 54 milionów marek w złocie. W wypłatach gotówkowych Niemiec na rzecz aliantów uczestniczy Jugosławia w stosunku 5% i w tymże stosunku we wszystkich przywilejach, które zostały przyznane aliantom na konferencyi w Spaa.

Przymierze rosyjsko-perskie

Nauen. (PAT Radio). Moskiewska „Prawda“ przywiązuje wielkie nadzieje do nowego rządu perskiego, który jest wyraźnie antyangielskim i prowadzi rokowania z sowietami w sprawie zawarcia przymierza rosyjsko-perskiego i w sprawie Tyflisu.

Echo zamachu Kappa

Nauen. (PAT. Radio). „Dresdener Nachrichten“ zamieszczają list Kappa, znanego sprawcy zamachu z r. 1920, który oświadcza chęć stawienia się przed sądem Rzeszy, o ile zyska odpowiednie gwarancye. Kapp zamierza przeprowadzić swą obronę oraz dostarczyć interesujących szczegółów wyświetlających sprawę.

—ooo—

Echa sprawy wileńskiej

Rozdźwięki w narodowej demokracyi

„Robotnik" warszawski pisze pod datą 6 bm.: „Wczoraj odbyło się posiedzenie klubu Zw. Lud. Nar., na którem rozpatrywano sytuacyę, wytworzoną przez niepodpisanie dotychczas aktu złączenia ziemi Wileńskiej z Rzeczpospolitą.

Na posiedzeniu tem **wyrzucano ks. Lutosławskiemu, że prowadzi na własną rękę politykę, która kompromituje klub**, co szczególniej ujawniło się w sprawie wileńskiej.

Prezes klubu, poseł Głąbiński, oświadczył, że w tych warunkach nie może brać odpowiedzialności za politykę klubu.

Skandaliczna odezwa

Tenże „Robotnik" pisze:

„Na murach Warszawy rozlepiono wczoraj olbrzymie plakaty-odezwy pisma „Strażnicy", wydawanego niewiadomo poco i niewiadomo za czyje pieniądze, podpisane przez gen. Hallera, jako przewodniczącego Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa.

Odezwa ta wzywa do obrony Ziemi Wileńskiej przed jej wrogami, uderza na alarm z powodu rzekomego niebezpieczeństwa grożącego Wilnu. Odezwa, jaskrawo i tendencyjnie popiera stanowisko endecyi w sprawie Wilna, a jako na wrogów Wilna i tych którzy nie chcą dopuścić do połączenia Ziemi Wileńskiej z Rzplitą — wskazuje na Rząd i na solidaryzujących się w sprawie wileńskiej z Rządem. Cel i tendencya odezwy są jasne. Jest to jeden ze środków demagogii endeckiej, dalszy ciąg artykułów „Dwugroszówki".

Ta partyjna i antyrządowa odezwa, o treści podburzającej i szerzącej panikę w społeczeństwie podpisana jest przez generała w czynnej służbie. Jest to skandal, który tolerowany być nie może, tembardziej, że p. Haller wydaje endeckie odezwy pod firmą instytucyi, która do tego nie ma żadnych uprawnień.

Ob. Kom. Obr. Państwa powstał podczas najazdu bolszewickiego w 1920 r. i wyłącznie dla celów obrony Państwa przed najazdem obcym. Po zakończeniu wojny rola jego się skończyła i obecnie istnienie O. K. O. P. jest fikcyą. Ale fikcyą nie są olbrzymie fundusze zebrane przez OKOP, za które wydaje się gadzinówkę „Strażnicę", urągającą wszelkim wymaganiom zdrowego rozsądku politycznego i etyki publicznej i za które gen. Haller drukuje antyrządowe endeckie odezwy.

Mamy nadzieję, że p. gen. Sosnkowski, który tak dba o „bezpartyjność" armii zajmie się „bezpartyjną" odezwą gen. Hallera i jego współpracowników Stemlera, Richlinga et consortes."

W obronie socyalistów więzionych w Rosyi

Odezwa drugiej Międzynarodówki

Od wybuchu wojny Międzynarodówka socyalistyczna różnymi czasy wypowiadała się ostro przeciwko bezlitosnemu obchodzeniu się z więźniami politycznymi oraz przeciwko nadmiernemu uciskowi rządowemu.

Wychodząc z tegoż samego uczucia ludzkości i sprawiedliwości, apeluje ona obecnie do wszystkich socyalistów, ażeby od rządu moskiewskiego żądali rachunku za obchodzenie się z przeciwnikami politycznymi w więzieniach rosyjskich.

Od początku r. 1918 słyszy się ustawicznie — nowe i naglące skargi z powodu masowych egzekucyj, samowolnych aresztowań i terorystycznych zarządzeń czrezwyczajki w imieniu nowej władzy.

Na niewiarygodnie brzmiące oskarżenie o przeciwrewolucyjne dążenia wypróbowani socyaliści: mieńszewicy lub socyaliści-rewolucyoniści, jak Gotz, Timofiejew, Eugenia Ratner, Dan, D. Donskoj, którzy r. 1917 uwolnieni zostali z carskiego więzienia, napowrót do tegoż więzienia pod **straż dawnych dozorców** z czasów ustroju carskiego zostali wtrąceni.

Odtąd otrzymaliśmy dalsze i bardziej dokładne informacye. 20 listopada 1920 wydała Rada centralna partyi socyalno-rewolucyjnej list otwarty do partyi komunistycznej w Moskwie o głodowych racyach, które zostały musiało w centralnem więzieniu w Jarosławiu (nad Wołgą) 60 więźniów, których jedyna zbrodnia polegała na tem, iż byli członkami partyi socyalistów rewolucyonistów.

6 maja 1921 r. centralne biuro organizacyjne partyi socyalistycznej wystosowało specyalną odezwę do proletaryatu wszystkich krajów, ażeby odsłonić akty gwałtu, dokonane w tak znanych więzieniach, jak Butyrki w Moskwie jak więzienia na Sachalinie, w Odesie.

Wreszcie opublikował komitet wykonawczy konferencyi członków konstytuanty rosyjskiej w memoryale o więzieniach rosyjskich — zbiór listów, manifestów i skarg osób pojedynczych lub korporacyj, z których wyzierają na światło dzienne najstraszniejsze oskarżenia przeciwko warunkom w więzieniach rosyjskich.

Jak wiadomo, uwolnił rząd moskiewski 6 obywateli amerykańskich, których więził — a to z chwilą przyjęcia przezeń warunków Stanów Zjednoczonych za ich pomoc dla głodnych. Jeden z nich kap. Kilpatrick, członek amerykańskiego Czerw. Krzyża, pisał 6 września 1921 r. w „New York Heraldzie", co następuje:

„Nie myślcie o mnie. Pomyślcie o setkach tysięcy, którzy jeszcze jęczą w piekle więzień rosyjskich i bez pomocy lekarskiej i jakichkolwiek sanitarnych urządzeń mrą od tyfusu cholery i suchot.

Chętnie wierzyłoby się, że to świadectwo jest przesadne, gdyby inny ze zwolnionych obywateli amerykańskich nie pisał w „Woli Rossii" z 30 sierpnia 1921:

„Widziałem wielu więźniów plitycznych. Obecnie znajdują się prawie wyłącznie socyaliści w więzieniach sowieckich. Gdy mowa o więźniach stanu — to oznacza to socyalistów (mieńszewików, socyalistów-rewolucyonistów, lewicowo-rewolucyjnych socyalistów, anarchistów). W lipcu 1921 wszczęto niezliczone aresztowania socyalistów i ich sympatyków. Nie dość tego: bolszewicy wtargnęli do więzienia w Butyrkach i pobili więźniów na śmierć."

A dalej.

„Położenie więźniów politycznych, przedewszystkiem członków Rady centralnej — partyi socyalnych rewolucyonistów jest obecnie straszne. Trzymani są w jak najsurowszem odosobnieniu; przez pewien czas były nawet wzbronione rozmowy. Przed napadem na więzienie Butyrki mogli zachodzić przedstawiciele Czerwonego Krzyża, teraz nie posiadają oni już tego prawa. W więzieniu Taganka więźniowie polityczni w pojedynkę umieszczani w celach, gdzie piętro niższe nie jest ogrzewane. W zimie jest to nie do zniesienia. W prowincyonalnych więzieniach: W Orle, Jarosławiu i innych sytuacya jeszcze straszniejsza. Paru więźniów, których 28 kwietnia przeprowadzono, nigdzie na prowincyi nie mogą być odnalezieni. Ich los pozostaje zupełnie niewyjaśniony. Jestem przekonany, że w tych warunkach większość politycznych więźniów ulegnie zagładzie. Wielu już teraz poważnie zachorowało. Jeżeli się dla nich czegoś nie zdziała — muszą zginąć."

Międzynarodówka winna jest sobie samej i nieszczęśliwym towarzyszom w Rosyi — zapoczątkować taką interwencyę.

Gdy rząd sowiecki pod naciskiem głodu i dla utrzymania się przy władzy okazał się gotów do koncesyi dla państw kapitalistycznych zarówno w czynach, jak w zasadach — koncesyi, które przedstawiają zupełne zaprzeczenie jego programu, musiał w pierwszym rzędzie oświadczyć swoją zgodę na jeden warunek: uwolnienie wszystkich cudzoziemców, czy to Anglików, Francuzów lub Amerykanów, których z powodów politycznych trzymał w więzieniu.

Teraz nadeszła godzina żądania tegoż samego dla politycznych przestępców narodowości rosyjskiej, których jedynem przestępstwem jest, że pozostali wierni swoim ideałom i zasadom.

Aczkolwiek poważnie, stanowczo i zdecydowanie przedłożone są wszystkie skargi w memoryale o więzieniach bolszewickich, to jednakże możemy je wtedy tylko uznać za uzasadnione, jeżeli rząd sowiecki dalej milczeć będzie lub wzdragać się na punkcie udzielenia żądanych wyjaśnień.

Ale prawem i obowiązkiem Międzynarodówki jest tych wyjaśnień żądać.

Czy istotnie w więzieniach rosyjskich siedzą tysiące — przedewszystkiem socyalistów — którym niczego nie można zarzucić, jak tylko, że są przeciwnikami rządu sowieckiego? Czy istotnie ci więźniowie stanu przy złem odżywianiu i bez opieki lekarskiej muszą znosić takie traktowanie, które podkopuje ich zdrowie i grozi ich życiu? Czy istotnie jedynym środkiem ich obrony przeciwko tak okrutnemu obchodzeniu się z nimi i aktom samowoli — przy braku innych środków pomocy — pozostaje strejk głodowy, jak za czasów carskich?

Wzywamy usilnie partye połączone do opublikowania tych pytań, które Międzynarodówka publicznie stawia rządowi moskiewskiemu i postawienia ich ze swojej strony. Partye te muszą same rozstrzygnąć, jak zależnie od warunków może ich akcya jak najlepiej być przedsiębrana: za pomocą prasy, zgromadzeń lub rokowań z zagranicznymi przedstawicielami rządu sowieckiego. W każdym razie w tej czy innej formie interwencya ich jest pilnie potrzebna. Chodzi o wolność, może o życie tysięcy.

Przegląd społeczny

Bezrobocie w salinach w Małopolsce. Główna dyrekcya państwowych zakładów górniczych i hutniczych obmyśliła jeszcze na gwiazdkę, bo w dniu 23 grudnia, wydała polecenie ograniczenia pracy w salinach w Małopolsce. Naczelnicy poszczególnych salin, przyzwyczajeni jeszcze z austryackich czasów robić wszystko co tylko można, by dokuczyć robotnikom, tak zastosowują to rozporządzenie, że robotnicy robić będą niektórzy tylko po kilka dni w całym miesiącu. Oczywiście niewielka liczba pupilów „pracować" będzie bodaj czy nie cały miesiąc. — W Wieliczce odbyło się w dniu 6 marca zgromadzenie, na które przybyli bardzo licznie górnicy salinarni. Z przemówień zanotować należy, że, redukując dnie robocze, zarząd salinarny w Wieliczce dopuścił się łamania ustawy o czasie pracy. Uchwalono następującą rezolucyę:

„Zgromadzeni w dniu 6 marca robotnicy żupy solnej, zgodnie z uchwałami poprzednich zgromadzeń, domagają się dla wszystkich robotników salinarnych pracy we wszystkie dnie robocze w tygodniu i ścisłego przestrzegania ustawy o czasie pracy. Robotnicy niczem nie zawinili, że gospodarka salinami jest źle prowadzoną, nie mogą być ofiarami intryg i eksperymentów zdążających do wydzierżawiania salin. Ciężką pracą służąc społeczeństwu i państwu, samą chęć oddania salin w prywatne ręce uważają za rzecz niegodną. Domagamy się rozbudowy salin, ulepszeń technicznych i dopuszczenia robotników do współzarządu".

Tak organa ministerstwa przemysłu potęgują bezrobocie i nadto dopuszczają się łamania ustawy o czasie pracy, szerząc w ten sposób demoralizacyę, bo jak mają rozumieć robotnicy, dlaczego mają szanować ustawy, gdy organa rządowe łamią ustawę o ochronie pracy, która według konstytucyi jest najwyższem dobrem narodowem!

Umowa zbiorowa w rolnictwie. W sobotę 4 marca, w dalszym ciągu trwały obrady głównej Komisyi polubownej nad sprawą wynagrodzenia robotników rolnych. Obszarnicy nie chcą się zgodzić na określenie zarobku robotnika ceną żyta, wobec czego sprawę tę odłożono do załatwienia sprawy ordynaryi. Co się tyczy ordynaryi, to związek rob. zażądał przywrócenia normalnej ordynaryi t. j. 16, 15 i 14 cetnarów, obszarnicy natomiast proponowali ordynaryę, jaka została uchwalona wskutek ograniczenia spożycia przez rząd, to jest 14, 13 i 12 cetnarów. Związek robotników po obszernej dyskusyi ustąpił do 15, 14 i 13 cetnarów, zaznaczając, że jest to ustępstwo ostateczne. Jednakże i na to ziemianie się nie zgodzili. Dyskusya w toku.

Sprawy partyjne

DO Komitetów miejscowych PPS w zachodniej Małopolsce. Niniejszem przypominamy towarzyszom zgłoszenie delegatów i wniosków na konferencyę obwodową, która odbędzie się 25—26 marca w Krakowie. Również podajemy do wiadomości, że u nas do nabycia znaczki wyborcze po 50 mk. za sztukę. Należytość należy przy zamówieniu z góry uiścić.

Komitet Obwodowy PPS
Kraków, Dunajewskiego 5.

Składki

Na fundusz prasowy „Naprzodu": Związek zawodowy kolejarzy N. Sącz 5.000 mk. — Związek tramwajarzy, Kraków 10.000 mk.

—000—

KRONIKA

Kraków, 8 marca.

Zamordowany przez przemytników

(k) Dnia 28 lutego b. r. znaleziono na drodze leśnej, która się łączy z drogą gminną prowadzącą z Ujsoł do przysiółka Złatno (powiat żywiecki), zwłoki szeregowca WP w pełnem uzbrojeniu. Jak stwierdzono, były to zwłoki Juliana Głowickiego, szeregowca 3 komp. 7 baonu celnego, stacyonowanego w Ujsołach. Według orzeczenia wojskowej komisyi sądowo-lekarskiej, śmierć Głowickiego nastąpiła wskutek kilku głębokich ran, zadanych żołnierzowi w głowę prawdopodobnie siekierą. Niewyśledzeni mordercy dla upozorowania samobójstwa włożyli w ręce swej ofiary karabin, skierowany lufą ku ustom. Ponieważ zabity, pełniący służbę graniczną, był postrachem przemytników, przeto nie ulega wątpliwości, że został przez nich zamordowany.

Stan pogody we wtorek 7 marca o godzinie 8 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: Pod wpływem nadciągającej z Atlantyku depresyi temperatury w Europie środkowej były wyższe od wartości normalnych. Po południu o godz. 3 termometr wskazywał w Berlinie i Pradze +17, w Warszawie +14, we Lwowie +13. Obszar wysokiego ciśnienia leży nadal nad Europą południową. W Krakowie o 8 wieczór ciśnienie 754·1, temperatura +9·6, maximum +15·9, minimum +3·7. Prognoza na środę: pochmurno, deszcz, ciepło.

Hygiena dziecka. W ciągu bieżącego tygodnia oddział propagandy hygieny dziecka urządzi jeszcze dwa odczyty dla rodziców i szerszego ogółu dorosłych. Obydwa odczyty odbędą się w sali Sokoła w Podgórzu. Pierwszy odbędzie się o 6 popoł., drugi o 8 wieczorem. Słowo wstępne wygłosi prof. Wodzinowski, a ciekawe filmy, różne dla każdego odczytu, ilustrować będą wykłady. We czwartek oddział zakończy swą pracę w Krakowie, dnia tego ostatnie odczyty dla dzieci szkolnych zostaną wygłoszone w sali „Warszawa" na Stradomiu 15.

W sprawie zepsutych artykułów spożywczych. Zdarzają się wypadki, że publiczność, zakupując w sklepach, jatkach i wędliniarnach artykuły spożywcze, pochodzenia zwierzęcego, otrzymuje je cuchnące, niekwalifikujące się do spożycia lub wogóle podejrzane co do jakości. Ponieważ interesowani zwracają się w tych wypadkach do niewłaściwych urzędów, przeto magistrat podaje do publicznej wiadomości, że zgłoszenia urzędowych badań mięsa, wędlin i wszystkich produktów pochodzenia zwierzęcego, jak również drobiu, dziczyzny i ryb pod względem jakości zdrowotności, zafałszowania i t. p. przyjmuje miejski urząd weterynaryjny (pałac Laryssa, I p., plac WW. Świętych).

Imieniny Naczelnika państwa. Dnia 6 marca b. r. odbyło się w sali konferencyjnej magistratu tłumne zebranie komitetu obywatelskiego ku uczczeniu imienin Naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego. Na zebraniu byli obecni przedstawiciele wszystkich władz i urzędów państwowych, wojskowości, prezydyum miasta, wielu instytucyj i szerokich sfer społeczeństwa. Przewodniczył poseł Włodzimierz Tetmajer. Postanowiono urządzić w dzień imienin akademię uroczystą w teatrze im. Słowackiego i zorganizować przemówienia w innych teatrach miejscowych.

Z teatru J. Słowackiego. Rittnerowskie „Dzieci ziemi" stały się ulubioną sztuką inteligentnej publiczności. Subtelny utwór wytwornego pisarza zyskał na naszej scenie świetnych wykonawców z p. Bednarzewską na czele; wszystkie też dotychczasowe przedstawienia tej sztuki wykupione były do ostatniego miejsca. Następne przedstawienie „Dzieci ziemi" powtórzone będzie dopiero w przyszłym tygodniu. „Mizantrop" molierowski w efektownej inscenizacyi naszego teatru powtórzony będzie dwukrotnie. Na sobotę przygotowuje się uroczyste wystawienie mało znanego w Krakowie dramatu St. Przybyszewskiego „Matka", w którym p. Bednarzewska kreuje tytułową rolę matki, tak odmienną od rittnerowskiej z „Dzieci ziemi". Dalszą obsadę tworzą pp. Kossocka, Białkowski i Bracki. W roli Przyjaciela ukaże się po raz pierwszy w Krakowie p. K. Adwentowicz. W niemych rolach gości wystąpią wszystkie artystki i artyści. Początek przedstawienia o godz. 7.

Z teatru Bagatela. Dziś i codziennie „Morphium". W sobotę pop. po cenach zniżonych „Dr Stieglitz" w reżyseryi p. Nowackiego w wykonaniu z pp. Berskim i Zbuckim w rolach głównych.

Opera i Operetka. W „Trubadurze" wystąpi dziś w roli Azuceny p. Ada Horska z Warszawy. Inne partye odśpiewają pp. Jefimcewa, Stępniowski, Kniaginin, Mazanek. Jutro „Królowa cyrku", 10 bm. „Baron Kimmel", 11 bm. premiera operetki Benatzkiego „Amor w śniegu".

Z teatru Nowości. W sobotę po dłuższej przerwie występuje teatr Nowości z przedstawieniem „Krowoderskich zuchów" z gościnnym występem A. Kolman i St. Turskiego. Reszta obsady pozostaje niezmieniona. W niedzielę 2 przedstawienia „Zuchów". Do soboty celem przeprowadzenia koniecznych adaptacyj teatr zamknięty.

Ludwika Marek Onyszkiewicz, znakomita pieśniarka, wystąpi w Krakowie w niedzielę 12 bm.

Dzisiejszy koncert „Tria" rozpocznie się punktualnie o godzinie 7½ wieczór, a nie o godz. 8, jak to ogłoszono afiszami.

Szopka warszawska. Po kilkutygodniowym pobycie w Warszawie rozpoczyna „szopka warszawska" szereg przedstawień w sali Starego Teatru dziś we środę o godz. 10 wieczór. Świetny tekst pióra trzech najwybitniejszych poetów z grupy Skamandra: Tuwima, Lechonia i Słonimskiego, ilustrowane pociesznemi figurkami Zb. Pronaszki, zapewnia tej jedynej w swoim rodzaju imprezie artystycznej bezsporny sukces śmiechu i zgodny aplauz krytyki, która podziwia w tej satyrze sztukę łączenia bezwzględnej inwektywy politycznej z wytwornością formy i wysokimi walorami poetycznymi. Warszawski teks szopki, uzupełniony kilku kupletami miejscowymi, zyskuje jeszcze na aktualności i żywości. Kasa jest czynna w gmachu Starego Teatru codziennie od godz. 7 wieczorem, gdzie również można nabyć tekst szopki.

Wielki raut Synd. dzien. krak. odbędzie się w niedzielę 19 bm. w salach Starego Teatru. W raucie przyrzekły współudział pierwszorzędne siły artystyczne teatrów krakowskich. Początek rautu o g. 11 w nocy.

Stanisław Przybyszewski przybył dziś rano do Krakowa, jako gość Związku literatów. Znakomity autor weźmie udział w ostatnich próbach swych dramatów, które z okazji jego jubileuszu wystawiają w sobotę i poniedziałek krakowskie teatry. Zapowiedziany na niedzielę o godz. 5 popołudniu w Starym Teatrze odczyt jubilata na temat „Naga dusza" wzbudził ogromne zainteresowanie. Niewielka już tylko ilość biletów do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego. Jutro (czwartek) o godz. 8 wieczór odbędzie się w Związku literatów (Dom artystów, plac św. Ducha) publiczny wykład prof. dra Józefa Flacha: „O twórczości Stanisława Przybyszewskiego". W uroczystościach jubileuszowych znakomitego autora w Krakowie weźmie udział imieniem rządowych teatrów jugosłowiańskich p. Vilim Francic.

Wiec ogólno-akademicki w sprawie komitetu opieki nad młodzieżą akademicką odbędzie się w piątek 10 bm. o godz. 12 w południe w sali Kopernika, uniw. Jag.

Uniwersytet Ludowy. Dnia 14 bm. otwartą zostanie w lokalu Syndykatu Dziennikarzy (pl. Szczepański 7, I. p) wypożyczalnia książek i czytelnia pism dla młodzieży. Wpisy przyjmuje sekretaryat Uniwersytetu Ludowego, Zwierzyniecka 14 od środy włącznie od godz. 5—7 popołudniu.

Raut na kolonię w Porębie odbędzie się w sobotę 18 marca (w wilię św. Józefa) w salach Starego Teatru o godz. 9 wieczorem. W części muzykalno-wokalnej wezmą udział pierwszorzędne siły artystyczne naszego miasta. Po 12 nastąpią tańce. Zgłoszenia po zaproszenia i bilety wstępu przyjmuje komitet codziennie w Esplanadzie w sali bocznej od godz. 3—4 lub pisemnie skarbnik Tow. kolonij wakacyjnych Jan Ostrowski, gimnazyum św. Jacka w Krakowie.

Nowy sposób dokonywania gwałtu na lokatorach wynalazł inż. Filip Zilz, starszy radca kolejowy, zamieszkały przy ul. Starowiślnej 4, a posiadający kamienicę przy ul. Kujawskiej 22. Zamarznięte rury wodociągowe kazał stróżowi odmrozić i policzył sobie za to 15.000 mk. Jeden z lokatorów nie chciał dobrowolnie zapłacić nałożonego na niego haraczu z tej prostej przyczyny, że nie widział rachunku za tę robotę. Wtedy p. Zilz zwrócił pieniądze tym lokatorom, którzy zapłacili i wodociąg kazał zamknąć! W sprawie tej magistrat powinien niezwłocznie interweniować i zmusić kamienicznika do otwarcia wodociągu, gdyż zlewy i klozety bez wody w wiosennej zwłaszcza porze, to przecież rozsadnik chorób!

Związek dozorców domów w Krakowie zawiadamia wszystkich dozorców, że były przewodniczący Bielecki Jan agituje przeciw zawodowej organizacyi dozorców i zamierza podobno założyć jakąś odrębną organizacyę, wobec tego zwraca się uwagę towarzyszów, by nie dawali posłuchu p. Bieleckiemu, który został z naszej oranizacyi wykluczony za działalność na jej szkodę. Należy się mieć na baczności i nie dać się w błąd wprowadzić, gdyż istnieje tylko jeden Związek klasowy stróżów przy ul. Dunajewskiego 5.

(k) **Rozpasana młodzież.** Koło wystawy sklepowej p. Adama Steinberga, właściciela składu obuwia przy ul. św. Marka, zebrało się onegdaj po południu kilkunastu chłopców, z których dwóch wytłoczyło szybę wystawową, zabierając dwie pary trzewików damskich wartości 24.000 mk. Chłopcy następnie rozbiegli się w różne strony. P. Steinberg przy pomocy przechodniów i swojego psa tresowanego zdołał w ul. Floryańskiej przytrzymać trzech chłopców, którzy podejrzani są o tę kradzież. Byli to 12-letni uczniowie jednej ze szkół powszechnych krakowskich. Na policyi po spisaniu protokołu wypuszczono na wolność dwóch chłopców, jednego zaś zatrzymano, gdyż p. Steinberg rozpoznał go jako uczestnika w kradzieży.

(k) **Aresztowanie włamywaczy kasowych.** Policya krakowska aresztowała Aleksandra Puchalskiego recte Malinowskiego (lat 52), znanego włamywacza kasowego, poszukiwanego od dłuższego czasu za liczne kradzieże i włamania do kas, popełnione w Bielsku, Przeworsku i Krakowie. Aresztowany zwany w sferach złodziejskich „Dziadkiem", przebywał poza Krakowem, a zawitawszy do naszego miasta, zaraz po przyjeździe został aresztowany w Podgórzu. Przy włamywaczu znaleziono pęk kluczy, przygotowanych do wyprawy złodziejskiej. Równocześnie nadeszła do władz krakowskich wiadomość z policyi w Białej, że na dworcu w Bielsku aresztowano wspólników Malinowskiego przed ich wyjazdem z Bielska. Są to: Karol Pajdo, włamywacz kasowy i Anna Bobel, niebezpieczna złodziejka sklepowa. Przy aresztowanej parze zakwestyonowano większą ilość towarów bławatnych, pochodzących z kradzieży, wartości 500.000 mk.

—ooo—

Z POLSKI

Zmarli w Warszawie: **Ludomir Grendyszyński** publicysta niegdyś obozu ugodowego, sekretarz redakcyi „Kraju" petersburskiego, redaktor warszawskiej „Niwy", założyciel wraz ze Straszewiczem „Kuryera Polskiego". Przez szereg lat należał on do prezydyum Tow. literatów i dziennikarzy. Za czasów okupacyi był członkiem Tym. Rady Stanu, następnie zajmował różne stanowiska przy prezydyum Rady ministrów. W ostatnich czasach podawszy się do emerytury, powrócił do dziennikarstwa na łamach „Kuryera Polskiego". Zasłabł nagle dążąc do pracy redakcyjnej i odwieziony do domu, zmarł na anewryzm serca w 63 roku życia.

Z Paryża donoszą, iż zmarł **Henryk Bataille,** znany pisarz dramatyczny, którego utwory grywane były na scenie krakowskiej, w 49 roku życia.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Karol przenosi się z Madeiry. „Goetheborgs Tidningen" donosi z Londynu, że były cesarz Karol otrzymał od rządu angielskiego pozwolenie przesiedlenia się na wyspę Wigth.

Z sali sądowej

Kraków, 8 marca.

Skazanie żołnierza za przyjmowanie łapówek na granicy niemieckiej

(k) Przed sądem wojskowym w Krakowie stawał wczoraj Stanisław Włodarczyk, lat 21, szeregowiec 15 baonu celnego w Sosnowcu, oskarżony o zbrodnię naruszenia swych obowiązków służbowych. Włodarczyk, pełniąc służbę wartowniczą na granicy niemieckiej, zażądał i przyjął w dniu 4 października 1921 roku od przemytnika Aleksandra Prządy i jego spólników podarunek 4000 mk, 60 funtów mięsa wołowego i butelkę wódki za przepuszczenie ich do Niemiec. W parę dni później zażądał od tej samej szajki przemytników za przepuszczenie ich przez granicę 7000 mk, jednak pieniędzy tych nie otrzymał, gdyż Prząda i spólnicy żądanej kwoty przy sobie nie mieli.

Na wczorajszej rozprawie przesłuchani jako świadkowie Prząda i jego spólnicy potwierdzili winę oskarżonego: również oskarżony przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów. Trybunał po przeprowadzonej rozprawie uznał oskarżonego winnym zbrodni naruszenia obowiązku służbowego i skazał Włodarczyka na 4 lata ciężkiego więzienia. Rozprawie przewodniczył podpułk. k. s. Bartik, oskarżał prok. Hausner, bronił adw. dr Przygrodzki.

O zatwierdzenie ugody z Irlandyą

Londyn. (PAT). W Izbie gmin toczy się dyskusya nad projektem ustawy o zatwierdzeniu układu angielsko-irlandzkiego, Ulsterczycy i skrajni konserwatyści sprzeciwiają się gwałtownie ustawie. Wniosek rządowy o zamknięciu dyskusyi został przyjęty 183 głosami przeciwko 80. Na znak protestu spuścili Ulsterczycy salę. Oświadczyli oni, że zrzekają się udziału w dyskusyi nad wspomnianym projektem ustawy.

Londyn. (PAT). Izba gmin przyjęła 217 przeciw 36 głosom wniosek w sprawie rozwiązania parlamentu południowo-irlandzkiego. Wybory powszechne odbędą się najpóźniej w trzy miesiące po przyjęciu ustawy zatwierdzającej traktat. Izba zakończyła dyskusyę nad poszczególnymi artykułami projektu ustawy, zatwierdzającej traktat angielsko-irlandzki.

Zajścia w Irlandyi

Dublin. (PAT) Przy wyładowaniu naboi nastąpił tu wybuch, skutkiem którego 28 kobiet zostało ciężko rannych. Z pomiędzy ofiar wybuchu 10 robotnic zmarło, 12 zaś znajduje się w stanie beznadziejnym.

Spokój w Rjece

Rzym. (PAT). Po odjeździe Zanelli zapanował w Rjece spokój.

Przegląd gospodarczy

Statystyka zatrudnienia w przemyśle. Izba handlowa i przemysłowa zwraca uwagę interesowanych na świeżo ogłoszone rozporządzenie Rady Ministrów (Nr 12 Dz. ust.), zmieniające dotychczasowe przepisy o obowiązku składania sprawozdań o stanie zatrudnienia w przemyśle. W szczególności obecnie obowiązek ten dotyczy przedsiębiorstw, zatrudniających najmniej 20, a nie jak dotąd 5, robotników, sprawozdania mają być posyłane co miesiąc, a nie, jak dotąd, co kwartał i nie do Inspektora przemysłowego, lecz wprost do Głównego Urzędu statystycznego.

Poparcie dla spółdzielni budowlanych. — Ministerstwo pracy i opieki społecznej zawiadamia: W dobie obecnej wznowienie ruchu budowlanego przez osoby prywatne jest mało prawdopodobne ze względu na wysokie koszty budowania. Jedynemi organizacyami, któreby mogły się podjąć wznoszenia domów są zrzeszenia oparte na samopomocy. Ministerstwo pracy i opieki społecznej, do którego zakresu działalności należą sprawy opieki nad bezdomnymi, oraz popieranie stowarzyszeń i związków o charakterze samopomocy, udziela porad i wszelkich ułatwień przy zakładaniu, organizowaniu i prowadzeniu kooperatyw mieszkaniowych dla osób pracujących bądź umysłowo, bądź fizycznie. Organizatorowie takich spółdzielni znajdą w ministerstwie pracy i opieki społecznej poparcie ich usiłowań przy zabieganiu o otrzymanie terenu, pożyczek, gwarancyi prawnych i możliwych ulg ze strony władz państwowych i komunalnych. Zainteresowani zwracać się mogą w tych sprawach do departamentu opieki społecznej przy ministerstwie pracy i opieki społecznej, Warszawa, Plac Dąbrowskiego 6, od g. 12 do 2 popołudniu.

Międzynarodowy jarmark w Wiedniu. Interesanci, którzy udają się na międzynarodowy jarmark w Wiedniu, otrzymać mogą w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie legitymacye, których cena wynosi 1500 mk.

—ooo—

Obrady Rady finansowej nad sprawą rubli przedwojennych

Warszawa. (AW) „Przegląd Wieczorny“ donosi, że Rada finansowa obradowała przed kilku tygodniami nad sprawami przedwojennych zobowiązań rublowych, przyczem stwierdziła, że ze względu na pewność stosunków pieniężnych i gospodarczych państwo nie powinno czynić żadnych zmian w ustawowej relacyi 216 marek za 100 rubli.

O połączenie kolejowe Warszawa-Petersburg

Paryż. (AW) Delegat francuski dla przygotowania międzynarodowego konsorcyum finansowego, oświadczył w wywiadzie z korespondentem „Echo de Paris“, jakoby Anglia dążyła do przywrócenia połączenia kolejowego między Petersburgiem a Warszawą, skutkiem czego odbudowa gospodarcza Rosyi postąpiłaby w szybkim tempie.

Marka polska w Pradze i Budapeszcie

Praga, 7 marca. (PAT). Marka polska 1·25 do 1·45.

Budapeszt, 7 marca. (PAT). W oficyalnym handlu walutowym notowano markę polską $16^1/_2 - 17^1/_2$.

—ooo—

Giełda krakowska z 7 marca

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Gotówka (banknoty) Sprzedaż	Czeki, przekazy i wolaty Kupno	Czeki, przekazy i wolaty Sprzedaż	Transakcya
Dolary St. Zjed.	4300·—	4500·—	4300·—	4500·—	—·—
Franki franc.	380·—	400·—	390·—	410·—	—·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterlin.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemiec.	17·—	18·—	17·—	18·—	17·45-17·55
Korony austr.	—·62	—·67	—·62	—·67	66-65½
„ czesko-sł.	68·—	71·—	70·—	72 50	72·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	zadano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	850·—	900·—	
Bank Małopolski	675·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt.	625·—	675·—	650·—
Powszechny Bank Kredyt.	—·—	—·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	650·—	700·—	
Bank Ziem. Kresów Łańcut	600·—	700·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	675·—	725·—	700·—
„Elibor“—Ł. J. Borkowski“	—·—	—·—	
„Impex“	200·—	250·—	
„Polski Glob“	800·—	900·—	850·—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Zieleniewski I—III em. „ex“	5600·—	5800·—	5650—5700
H. Cegielski, Poznań	2400·—	2600·—	2450—2475
Warsz. Parowozy I—II em.	1400·—	1600·—	1400—1550
„Lemiesz“	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I—IV em.	2100·—	2300·—	
„Pocisk“	850·—	950·—	
Automotor	1050·—	1150·—	1150·—
Portland-Cem. Szczakowa	17.000·—	18.000·—	
Górka	6000·—	6500·—	
Siersza	6000·—	6400·—	
Tepege I—III	6600·—	7000·—	6800—6900
„ IV	6300·—	6600·—	6400—6500
Polska Nafta	2100·—	2300·—	2250—2225
Elektr. Siersza I—III em.	—·—	—·—	
Oikos	5200·—	5500·—	
Pezet	1000·—	1100·—	
Tłuszcze Trzebinia	4700·—	4900·—	
„Krakus“ I—V em.	2700·—	2900·—	
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3600·—	3800·—	3650·—

Telegramy giełdowe

Warszawa 7 marca (PAT) Giełda warszawska. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych gotówka trans. 4535 4477 i pół, sprzedaż 4497 i pół kupno 4457 i pół. Gdańsk czeki trans. 17·80 17·72 i pół, sprzedaż 17·90 kupno 17·50 Belgia czeki trans. 392 390 Berlin czeki trans. 17·80 17·70 sprzedaż 17·90 ku. 17·50 Kopenhaga czeki trans. 920 Londyn czeki trans. 20200 19900 sprzedaż 20000 kupno 19800 Nowy Jork czeki trans. 4550 4500 sprzedaż 4520 4480. Paryż czeki trans. 416 411 sprzedaż 413 kupno 409, Praga czeki trans. 74 73·25 sprzedaż 73·75 kupno 72·75 Szwajcarya czeki trans. 894 900 893 sprzedaż 895 kupno 891 Wiedeń czeki trans. 67 65 i pół sprzedaż 65 i pół kupno 64 i pół.

Zurych (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 2·00, Holandya 195·50 Nowy Jork 513, Londyn 22·56 Paryż 46·50, Medyolan 26·55 Bruksela 44, Kopenhaga 108·25 Sztokholm 135·25, Chrystyania 90·25, Madryt 81·25, Buenos Ayres 191, Praga 8·40, Budapeszt 0·70, Zagrzeb 1·60 Warszawa 0·13 Wiedeń 0·08, Austryackie stemplowane 0·07 i pół.

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Środa: „Dzieci ziemi“.
Czwartek: „Mizantrop“.
Piątek: „Mizantrop“.
Sobota: „Matka“.
Niedziela popołudniu: „Dzieje salonu“
wieczorem: „Matka“.

Teatr „Bagatela“

Środa: „Morphium“.
Czwartek: „Morphium“.
Piątek: „Morphium“.
Sobota popołudniu: „Dr Stieglitz“,
wieczorem: „Morphium“.

Miejski teatr: opera i operetka

Środa: „Trubadur“.

Wykłady w Związku literatów
(Dom artystów, plac św. Ducha)
Początek o godz. 8 wieczór.

Czwartek: prof. dr Józef Flach: „Twórczość Stanisława Przybyszewskiego“ (w przeddzień jubileuszu).

Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A—B. L. 39)
Początek o godz. 7 wieczór.

Środa 8 marca: ks. prof. Fel. Hortyński: Z dziedziny najnowszych wynalazków i odkryć.

Miejskie Muzeum Przemysłowe, Smoleńsk 9. odczyty publiczne ilustrowane obrazami świetlnemi zapomocą epidiaskopu:
Początek odczytów o godz. 7 wieczór. Wstęp 30 mk.
W środę 8 bm.: Stanisław Gąsiorowski: O sztuce koptyjskiej.

TEATR MARYONETEK DLA MŁODZIEŻY przy placu Matejki 5.
Dziś i codzień do soboty: „Hokus-pokus“. Początek o 4.30 i 6.30.

Kabaret w „Odrodzeniu“ (ul. Sławkowska 30) Zupełnie nowy program. Występ pierwszorzędnych sił kabaretowych. — Początek o godzinie 11 i pół wieczór.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Wspólne posiedzenie Komitetu Obwodowego PPS i wydziału Rady robot. odbędzie się we środę 8 marca o godz. 7 wieczór w sekretaryacie Rady Dunajewskiego 5, II. p. — Sprawy ważne.

Baczność robotnicy urzędu gospodarczego wojsk polskich wraz z filiami okręgu krakowskiego. Dnia 12 lutego odbędzie się półroczne nadzwyczajne zgromadzenie w sali Związku stow. rob. przy ul. Dunajewskiego 5 o godzinie 2 popołudniu z porządkiem dziennym: 1 Obecna sytuacya, 2) ruch zawodowy, 3) byłe ubezpieczenie na starość z roku 1907, 4) sprawozdanie kasowe i komisyi rewizyjnej, 5) wnioski i interpelacye. Solidarność obowiązuje każdego robotnika i robotnicę do udziału w zebraniu, ze względu na ważność spraw dotyczących bytu i zabezpieczenia przyszłości na stare lata, po ciężkiej i mozolnej pracy. **Zarząd.**

CENY OGŁOSZEŃ: PRZED TEKSTEM 180 MK. — KRONIKA 90 MK. — NADESŁANE 75 MK. — ZWYKŁE 30 MK. ZA WIERSZ.



SZCZURY I MYSZY

stały się w ostatnim czasie istną plagą, jako niebezpieczni rozsadnicy różnych zarazków epidemicznych, oraz jako szkodnicy pod względem ekonomicznym. Celem radykalnego wytępienia **szczurów i myszy** stosujcie preparat 195

„KAPS"

który okazał się jedynym skutecznym środkiem niszczącym tych szkodników. Preparat „KAPS" otrzymać można w aptekach i składach aptecznych.

MAJSTRA ZDOLNEGO

217

i energicznego fachowca do natychmiastowego objęcia samodzielnego prowadzenia fabryki tektury smołowcowej i papy dachowej, potrzeba na prowincyę. Warunki według umowy. Oferty pisemne nadsyłać:

Zakłady Przemysłowo-Handlowe „STEMAR", Radom.

Zawiadamiamy naszych Klientów jak również wszystkich P. T. Przemysłowców i Kupców, że przyjmujemy

Ogłoszenia do pism rosyjskich

(w Rosyi sowieckiej) 96

PO CENACH ORYGINALNYCH

POWSZECHNE BIURO REKLAMY

„PRASA"

Kraków, Karmelicka 16. Tel. 20-86.

Kursa maturyczne i uzupełniające

„NAUKA"

w Krakowie, ul. Jasna 5 przygotowują do matury gimn. realn. seminar., do egzaminów z poszczególnych klas i przedmiotów. Nauka zbiorowa, indywidualna i **systemem korespondencyjnym.** 266

Mechanik

(werkmistrz) zdolny i energiczny, obznajomiony z lokomobilą, motorami benzynowymi i narzędziami rolniczemi potrzebny do majątku rolniczo-przemysłowego w Kongresówce (w Pińczowskiem). Oferty z odpisem świadectw: Moszkowski, Kraków, skrytka pocztowa 81. 259

Palacza

egzaminowanego poszukuje, Zakład Przemysłowy „Tęcza" Kraków, Czarnowiejska 72 71. Do posady przywiązane mieszkanie, opał i światło. 255

Zgubiono

dokumenta wojskowe na nazwisko Karol Żmuda Kraków, które unieważnia się. 263

Zgubione

dnia 15 listopada papiery wojskowe na nazwisko Adam Siedlecki z Krakowa, unieważniam. 265

Zgubioną kartę

bezterminowego urlopu wystawioną przez Dow. Zbrojowni w Krakowie, na nazwisko Lankau Teobald Bogusław kapitan artylerji unieważnia się. 264

Zgubione

tymczasowe zwolnienie wojskowe na nazwisko Władysława Cholewy urodz. 1899 w Kuźnicach Wielkich, powiat Wieliczka, unieważnia się. 260

Ważne dla

P. T. Księży Proboszczów, P. T. Architektów i Budown.

W pierwszych dniach kwietnia zostanie otwarta;

Wytwórnia Witraży i Zakład Oszkleń „INDUSTRIA"

w KRAKOWIE. 261

Biuro: Kapucyńska 7., Tel. 2541. — Wytwórnia Rzeźnicza 112.

Kierownik artystyczny STEFAN MATEJKO.

Wytwornia przyjmuje wszelkie roboty w ten zakres wchodzące. Specyalność: projektowanie i wykonywanie okien witrażowych tak obrazowych jak ornamentowych. Ponadto oszklenie geometryczne, artystyczne i zwykłe.

PROSPEKTA I KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE.

RAFINERYA W MAŁOPOLSCE

poszukuje

Maszynisty do obsługi motorów Diesla

i kompressorów, jakoteż egzaminowanych palaczy do kotłów parowych. Zgłoszenia pisemne pod „Rafinerya w Małopolsce" do Biura ogłoszeń „PRASA", Kraków, Karmelicka 16. 254

Młodzieniec (lat 16) z ukończoną 4-tą klasą gimnazyalną, z półroczną praktyką biurową (w dziale buchalteryi), władający językiem polskim i niemieckim **zmieni posadę.** Łaskawe zgłoszenia pod „Posada" do Drukarni Ludowej, Kraków, ulica Dunajewskiego L. 5.

WŁ. TOMASZEWSKI

SKŁAD PORCELANY, SZKŁA I LAMP

Kraków, Rynek 16, u wylotu ul. Grodzkiej

wypożycza szkło i porcelanę

na zabawy taneczne, zebrania towarzyskie i wesela.

W niedzielę dnia 19 marca 1922 r. o godzinie 9·30 rano odbędzie się w sali Sokoła II ul. Chyszowska w Tarnowie

Walne Zgromadzenie

członków Spółki spożywczej pracowników kolejowych

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostat. Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Zarządu i odczytanie bilansu.
4. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej oraz wniosek o udzielenie absolutoryum.
5. Rozdział czystego zysku za rok 1921.
6. Wybór 4 członków i 1 zastępcy Rady Nadzorczej (w miejsce wylosowanych).
7. Rezygnacya Zarządu.
8. Wybór Zarządu. 257
9. Sprawa podwyższenia udziałów.
10. Wybór 2 delegatów i 1 zastępcy na zjazd kooperatyw.
11. Wnioski i interpelacye.

Uwaga: Wstęp na salę dozwolony jest tylko członkom zaopatrzonym w legitymacye z pełnym udziałem (3000 Mk). W braku kompletu bez względu na ilość członków Walne Zgromadzenie odbędzie się o godzinie 10 rano.

Sekretarz Rady Nadzorczej: *Kosiński Adam.* Prezes Rady Nadzorczej *Huppert Ludwik.*

SPÓŁKA INŻYNIERÓW „SPIŻ" 256

J. SOSNOWSKI, S. POLAŃSKI i K. DOMASZEWICZ

Spółka z ogran. odpowiedzialnością

Kraków, ul. Wielopole 15, Telefon L. 85

Adres telegraficzny: „SPIŻ, Kraków"

Warszawa, Foksal 17. Telefon L. 263 - 40

BIURO INŻYNIERSKIE I PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY

Projektuje i wykonuje wszelkie roboty inżynierskie, budowlane i pomiarowe. — Żelbet, budowle wodne, mosty, koleje, budowle fabryczne i t. p.

Inż. Wacław Gąsior i Ska

w Krakowie, ul. Karmelicka 14. 36

Dostarczają Silników i wszelkich maszyn dla cegielń, stolarń, tartaków i t. p. Zakładów fabrycznych oraz aparatów i artykułów technicznych jak pasy, szczeliwa i t. p. dla ruchu fabrycznego.

Projektują dozorują i przeprowadzają montaż wszelkich urządzeń fabrycznych, maszynowych, wykonują plany maszynowe i obliczenia techniczne.

Urządzają suszarnie do drzewa, jarzyn, skóry i dachówki oraz ogrzewania centralne i wodociąg.

Wyłączna sprzedaż: maszyn do obróbki metali i drzewa firm

BCH. WEISS, WIEDEN X. i fabryki „FRAMAG" w Gaggenau w Badenie.

TYGODNIK DOSTAW na II. TARGU POZNAŃSKIM

Podczas trwania II. Targu Poznańskiego ukażą się 3 wielkie numery agitacyjne Tygodnika dostaw, które reprezentować będą wobec uczestników Targu przemysł całego Państwa, a własne biuro Tygodnika dostaw, zainstalowane na Targu, zapewnie się szerokiem rozpowszechnieniem tychże. Ogłoszenia do tych numerów przyjmuje wydawnictwo Tygodnika dostaw we Lwowie, ul. Potockiego 26, do 25 lutego b. r. według swojej taryfy bez żadnej dopłaty, zaś od 25 lutego b. r. z 50% dopłatą. Dla wielkich instytucyi i pierwszorzędnych firm rezerwujemy cało- i półstronicowe miejsca dla ogłoszeń do końca lutego b. r.

Unieważnia się

paszport zagraniczny wystawiony na nazwisko Lankau Teobald Bogusław ur. 1888 wystawiony przez Dyr. Pol. w Krakowie w listopadzie 1920 r. 262

Mimo, że wskutek wojny towary znacznie podrożały firma

IGNACY CYPRES

Kraków, Szewska 13/14



sprzedaje towary po nadzwyczajnie nizkich cenach. — Zegarek Mk 4000, na kamienie Mk 4500, z port. cyferblatem Mk 5500. Stalowy damski M 6000. Budzik Mk 3000. Harmonie Mk 8000, 10000, 15000, Dyamenty Mk 2500. Maszynki do włosów Mk 2500, 3000. — Brzytwy Mk 800, 1000, 1200. Przy zamówieniu połowę, resztę za zaliczką.

Cennik ilustrowany za przysłaniem 30 Mk przekazem.

Kupuje srebro i złoto.

Młodszego

palacza-maszynisty poszukuje do natychmiastowego wstąpienia Fabryka gwoździ „Rydlówka" na Rydlowce. 251

Zdolnego

robotnika krawieckiego damskiego oraz samodzielną zakieciarkę przyjmie Dolnal, Długa 55. 252

Karbolineum

do malowania i konserwowania drzewa. Pruchnienie wyklucza. Fr. Lenert, Kraków Sławkowska 6. 230

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).